



**MAREK TRAMS, starosta powiatowy,  
prezes Związku Powiatów Polskich**

## Nie grozi nam spadek środków na inwestycje

**M**ówi się, że ciału bliższa jest koszula niż płaszcz. Na tej samej zasadzie, to powiat jest bliżej mieszkańców niż państwo i my w powiatach o tym pamiętamy i rozsądnie planujemy wydatki. Z analizy wynika, że w 2014 roku nie grozi nam w budżetach znaczący spadek środków przewidzianych na inwestycje. Z przeprowadzanej na bieżąco analizy wynika, że przeciętny powiat przeznaczą na inwestycje mniej więcej jedną trzecią swojego budżetu, a są takie powiaty, w których inwestycje stanowią bez mała połowę całego budżetu.

Niestety, na przykład powiat powiatowy, którego jestem starostą, w 2014 roku będzie musiał zapłacić ponad

21 milionów złotych „janosikowego”. To olbrzymia kwota, która sprawi, że tempo rozwoju tego powiatu zostanie przyhamowane, ale mimo tych zobowiązań, wobec uboższych samorządów, planujemy 9 milionów przeznaczyć na wydatki inwestycyjne.

Inwestycje na drogach powiatowych to absolutny priorytet dla większości powiatów. Podstawowe wsparcie dla budowy dróg powiaty otrzymują z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych. Na 2014 rok przeznaczonych zostało 900 milionów złotych. Nie będzie nowego naboru, tylko zdecydują wyniki konkursu odbytego jesienią, w którym zgłoszono wnioski na kwotę powyżej 1,6 miliarda złotych.

W zdecydowanej większości województw każdy samorząd, który spełnił wymogi formalne i znalazł się na liście rankingowej otrzyma środki na drogi.

Obecnie na mocy porozumień pomiędzy samorządami gminnymi, powiatowymi czy wojewódzkimi, udaje nam się też wspólnie realizować inwestycje z bardzo dobrymi efektami.



Przebudowa Placu Targowego  
w ciągu drogi powiatowej

Można powiedzieć, że oczywiście jest jeszcze wiele potrzeb, ale aktualnie osiągnęliśmy większość tego, co było do uzyskania. Oznacza to, że mimo różnych trudności sieć dróg lokalnych będzie modernizowana i rozbudowywana przez samorządowych gospodarzy.